



Sygn. akt V CSK 578/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa W. R. i in.,
przeciwko E. G. i S.G. o ustalenie nieważności umowy,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 18 maja 2016 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego S. G.
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 10 marca 2015 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Powodowie M. R. i E. R., po sprecyzowaniu w toku procesu żądania pozwu i jego podstawy faktycznej, żądali ustalenia nieważności umowy sprzedaży

nieruchomości zawartej dnia 14 maja 2002 r., na podstawie której powodowie sprzedali pozwanym S. G. (do majątku wspólnego z żoną E. G.) nieruchomość o powierzchni 0,39 ha położoną w C., oznaczoną jako działka numer 538 k.m. 4, a ponadto powódka E. R. sprzedała pozwanemu S. G. (do majątku wspólnego z żoną E. G.) nieruchomość zabudowaną o powierzchni 0,4560 ha położoną w C., oznaczoną jako działka numer 539 k.m. 4. Pozwani S. G. i E. G. wnosili o oddalenie powództwa. W toku postępowania pierwszoinstancyjnego zmarła powódka, której spadkobiercą był mąż M. R. Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 8 października 2013 r. uwzględnił powództwo w całości. Apelację od tego wyroku złożyli pozwani. W toku postępowania apelacyjnego zmarł powód, w którego miejsce wstąpili spadkobiercy. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 10 marca 2015 r. oddalił apelację pozwanych. Sądy obu instancji ustaliły, że E. i M. R. byli właścicielami niezabudowanej nieruchomości o powierzchni 0,3900 ha położonej w C., oznaczonej jako działka numer 538 k.m. 4, a E. R. była ponadto właścicielką nieruchomości położonej w sąsiedztwie, o powierzchni 0,4560 ha, zabudowanej budynkiem mieszkalnym, oznaczonej jako działka numer 539 k.m. 4. Powodowie byli starszym, bezdzietnym małżeństwem. Kiedy siostra powoda M. G. zaproponowała powodom, aby „przepisali” dom na jej córkę i zięcia (pozwanych małżonków G.) M. R. postanowił przekazać im dom w zamian za opiekę, ponieważ uważał, że z żoną potrzebują pomocy. E. R. była temu przeciwna, bała się jednak agresywnego męża, więc ostatecznie zgodziła się na nieodpłatne przekazanie nieruchomości komuś z rodziny w zamian za opiekę i możliwość dożywotniego zamieszkiwania w dotychczasowym miejscu. Decyzję o przekazaniu w drodze darowizny pozwanemu i jego żonie własności obu nieruchomości podjął M. R., który prowadził z nimi wszelkie rozmowy w tej sprawie. W zamian za darowanie nieruchomości powodowie mieli uzyskać od pozwanych opiekę i zachować możliwość dalszego zamieszkiwania na darowanej nieruchomości. Sprawy związane z zawarciem umowy u notariusza załatwiali pozwani. Z notariuszem w W. omówili możliwe rozwiązania umowne i ich konsekwencje prawne oraz ustalili, że opłaty i podatki byłyby niższe, gdyby strony zawarły umowę sprzedaży i taką umowę przygotował notariusz. W dniu 14 maja 2002 r. pozwany przywiózł małżonków R. do swojego mieszkania w W., zaznaczając, że nie mają się odzywać przy notariuszu. Notariusz

przybył do mieszkania pozwanych i odczytał przygotowany wcześniej projekt umowy sprzedaży obu nieruchomości na rzecz pozwanego do majątku wspólnego pozwanych - działki nr 538 za cenę 10 000 zł i zabudowanej działki nr 539 za cenę 40 000 zł, zawierający oświadczenie sprzedawców o otrzymaniu od pozwanych przed zawarciem umowy umówionej ceny. Małżonkowie R. podpisali tę umowę. Oświadczenie o otrzymaniu zapłaty nie odpowiadało rzeczywistości, ponieważ kwota 50 000 zł nie została nigdy zapłacona. Już po podpisaniu umowy E. R. zapytała: „to gdzie my będziemy teraz mieszkać?”, wobec czego pozwani udali się do notariusza i złożyli oświadczenie pisemne z podpisami notarialnie poświadczonymi o ustanowieniu na rzecz M. i E. małżonków R. nieodpłatnej, dożywotniej służebności mieszkania w całym domu mieszkalnym na nieruchomości opisanej w księdze wieczystej Kw nr [...] (działka nr 539). Po uzyskaniu informacji, że oświadczenie pisemne o ustanowieniu służebności jest bez znaczenia, powód wielokrotnie zgłaszał pretensje wobec pozwanego. W związku z tym w dniu 26 sierpnia 2002 r. pozwani ustanowili na rzecz M. i E. małżonków R. nieodpłatne dożywotnie służebności osobiste polegające na prawie zamieszkiwania przez nich w całym domu mieszkalnym i korzystania z całej działki gruntu nr 539 k.m. 4, a w dniu 1 października 2002 r. - dożywotnie służebności osobiste polegające na prawie przechodu, przejazdu i korzystania z całej działki gruntu nr 538 k.m. 4. W oparciu o dokumentację medyczną, opinię biegłego lekarza psychiatry W. K., opinię Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach oraz zeznania powoda Sądy obu instancji ustaliły, że u M. R. występują przewlekłe zaburzenia urojeniowe oraz cechy zespołu psychoorganicznego - otępiennego o podłożu naczyniowym charakteryzującego się zaburzeniami funkcji poznawczych w zakresie pamięci świeżej, długoterminowej, koncentracji, uwagi, spostrzegania oraz myślenia, rozumienia, orientacji, zdolności uczenia się i języka, którym towarzyszy zwykle obniżenie kontroli nad emocjami oraz obniżenie poziomu intelektualnego - u badanego odpowiadające pograniczu upośledzenia umysłowego. Stan taki cechuje adekwatne spowolnienie, sztywność myślenia, wzmożona podatność na presję, słaba kontrola emocji, a w rezultacie charakterystyczne jest działanie pod wpływem doraźnych emocji, niski poziom myślenia przyczynowo - skutkowego i w związku z tym słaby poziom przewidywania odległych następstw

podejmowanych decyzji oraz podatność na wpływ, sugestie i presję otoczenia. Według ustaleń Sądów w dniu podpisywania umowy stan zdrowia M. R. uniemożliwiał mu wystarczające rozumienie i kontrolę znaczenia i konsekwencji podejmowanej decyzji, co uzasadniało stwierdzenie u niego stanu wyłączającego świadome powzięcie decyzji i wyrażenia woli, spowodowanego chorobą psychiczną, na której oddziaływanie nakładał się obniżony poziom intelektualny oraz objawy zespołu psychoorganicznego na podłożu naczyniowym. Z kolei E. R. od wielu lat chorowała na liczne schorzenia układu krążenia i kostno-stawowe, w 1976 r. przeżyła wstrząs mózgu po pobiciu przez męża. W 2006 r. powódka zażyła leki w celach samobójczych, po czym była leczona szpitalnie. Miała zaburzenia spowodowane uszkodzeniem mózgu - o charakterze zespołu psychoorganicznego - otępiennego z elementami depresji (reakcja sytuacyjna), które wyrażały się objawami usztywnienia i spowolnienia sprawności procesów poznawczych, osłabieniem myślenia abstrakcyjnego, obniżeniem umiejętności planowania i przewidywania następstw podejmowanych decyzji ze związaną z tym wzmożoną sugestywnością oraz podatnością na presję otoczenia, tendencją do reakcji impulsywnych, do obniżonego nastroju, uczucia lęku, drażliwości, niepokoju, osłabienia pamięci - okresowo potęgowanych nasileniem dolegliwości depresyjnych. E. R. przed zawarciem umowy jak i w czasie jej zawierania znajdowała się pod presją chorego męża, którego zaburzenia mogły wywoływać u powódki niepokój i lęk, powodując uleganie jego woli. Długotrwałe narażenie na trudną, obciążającą relację rodzinną (wiele lat życia z chorym) i brak wsparcia bliskich, wzmacniał jego dominującą rolę. Przyczyniał się również do obniżonej tolerancji powódki na związany z tym stres. Niski już pierwotnie potencjał intelektualny E. R., objawy procesu psychoorganicznego w czasie podpisywania umowy, których wynikiem była osłabiona kontrola emocji, wzmożona podatność na presję, sugestie, stres związany z podpisaniem aktu o charakterze prawnym (jego niecodziennosc, dodatkowa presja osób drugich, pośpiech oraz mało zrozumiały język prawniczy) mogły przyczynić się do niewystarczającej kontroli oraz panowania nad sytuacją. Stan ten, zdaniem sądów dawał podstawy do stanowiska o wyłączeniu swobodnego oraz upośledzeniu i ograniczeniu świadomego powzięcia decyzji i wyrażenia woli przez E. R. w dniu zawarcia umowy. Dopiero po upływie pewnego

czasu i ustąpieniu innych czynników stresogennych była ona zdolna do przeanalizowania i jasnej oceny zdarzenia oraz typowej reakcji. Sądy podniosły również, że nawet przyjęcie, że oświadczenie woli E. R. nie było dotknięte wadą z art. 82 k.c., to i tak sprzedaż działki nr 538 k.m. 4 była nieważna, ponieważ naruszała zakaz rozporządzania lub zobowiązywania się do rozporządzenia udziałem w majątku wspólnym przez małżonka w czasie trwania wspólności ustawowej (art. 42 k.r.o. i art. 35 k.r.o.). Za kolejną ewentualną przyczynę nieważności umowy Sądy uznały jej pozorność (art. 83 k.c.), wynikającą z tego, że pozwani wiedzieli, iż powodowie chcieli co najwyżej dokonać darowizny w zamian za dożywotnią opiekę i możliwość dożywotniego zamieszkiwania w dotychczasowym miejscu i korzystania z działek. Na zawarcie takiej umowy pozwani się zgodzili i nie planowali płacić powodom za otrzymane od nich nieruchomości. Sąd odwoławczy wskazał dodatkowo, że umowa ukryta pod umową sprzedaży miała odpowiadać treści umowy dożywocia, której elementy nie zostały jednak objęte formą aktu notarialnego z dnia 14 maja 2002 r.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pozwany S. G. Oparł ją na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. Zarzuty naruszenia przepisów postępowania cywilnego, które miało istotny wpływ na wynik postępowania podnosiły uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego skarżący zarzucił błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie art. 82 k.c., błędną wykładnię art. 5 k.c., błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 35 k.r.o. w zw. z art. 82 k.c., jak również art. 83 § 1 k.c. We wnioskach domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie apelacji pozwanych oraz orzeczenie o całości kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut wadliwości uzasadnienia zaskarżonego wyroku, oparty na twierdzeniu, że Sąd Apelacyjny przypisał Sądowi pierwszej instancji wnioski, których ten nie wyciągnął z poczynionych ustaleń faktycznych jest częściowo słuszny, ponieważ

Sąd Okręgowy ustalił wprawdzie, że w stosunku do oświadczeń woli obojga małżonków R. zachodziły podstawy do zastosowania art. 82 k.c., jednak o ile oświadczenie M. R. uznał za nieważne z powodu wystąpienia jednocześnie obydwu przyczyn nieważności z tego przepisu, o tyle oświadczenie jego żony uznał za nieważne z powodu wyłączenia swobodnego oraz upośledzenia i ograniczenia świadomego powzięcia decyzji i wyrażenia woli. Nie przyjął więc, że u E. R. wystąpiły obydwie przesłanki powodujące nieważność oświadczenia woli, lecz jedna z nich. Ten błąd w opisie nie miał jednak wpływu na wynik sprawy, skoro wcześniej zostały prawidłowo przytoczone ustalenia Sądu pierwszej instancji oparte na analizie dowodów z opinii biegłych, a następnie Sąd odwoławczy przedstawił swoje ustalenia poparte własną oceną dowodów, w tym dowodu z ustnej opinii uzupełniającej biegłego dr C. J., i na ich podstawie stwierdził, że oboje sprzedający nie byli w stanie podjąć świadomej i swobodnej decyzji ani też swobodnie wyrazić swojej rzeczywistej woli.

Nie jest też przekonujący zarzut, że Sąd Apelacyjny nie przedstawił w uzasadnieniu kategorycznie ustalonego stanu faktyczny, ponieważ Sąd ten - mimo stwierdzenia, że są podstawy do zastosowania art. 82 k.c., snuł rozważania również o wystąpieniu przesłanki nieważności umowy z art. 83 k.c., to znaczy pozorności tej umowy. Sądy obu instancji stanowczo ustaliły stan faktyczny. Rozważenie ewentualnej dalszej przyczyny nieważności, na wypadek niepodzielenia przez sąd odwoławczy koncepcji podstawowej w oparciu o ten sam kompleks ustaleń faktycznych nie stanowiło wady uzasadnienia lecz dowód wielokierunkowego zbadania przez Sądy stosunków między stronami kwestionowanej umowy i procesowej ostrożności stron, przytaczających argumentację zapasową. Treść uzasadnienia potwierdza też należyte wykonanie przez Sąd Apelacyjny jego obowiązków rozpoznawczych, wynikających z konstrukcji apelacji przyjętej w procedurze cywilnej. Z kolei zastrzeżenia skarżącego do przesłanek oceny dowodów z przesłuchania małżonków R. usuwają się spod kontroli z uwagi na zakaz przewidziany w art. 398³ § 3 k.p.c., obowiązujący niezależnie od tego w ramach jakiego zarzutu kwestionowane będą ustalenia faktyczne i ocena dowodów. Z tej samej przyczyny nie mogą być rozważone zarzuty odnoszące się do prawidłowości ustaleń faktycznych dotyczących stanu zdrowia, świadomości i

zdolności kierowania swoim postępowaniem małżonków R., ujęte w motywach zarzutu naruszenia art. 82 k.c. W uzasadnieniu wyjaśniona została też podstawa prawna rozstrzygnięcia. Wprawdzie Sąd Apelacyjny nie zdefiniował pojęcia swobody podjęcia decyzji i wyrażenia woli, lecz zespół przesłanek, którymi się kierował jednoznacznie wskazuje, że miał na myśli spowodowany przyczynami wewnętrznymi, wyznaczającymi możliwości intelektualne i psychiczne osoby, której dotyczy, stan paraliżu decyzyjnego oraz niezdolności do odmowy złożenia określonego oświadczenia; w tym wypadku narzuconego E. R. przez męża i pozwanych.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego także nie mogą odnieść skutku. Sąd Apelacyjny przyjął prawidłową interpretację art. 82 k.c., wiążąc przewidzianą w tym przepisie niezdolność do świadomego albo swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli ze stanem wynikającym z przyczyn wewnętrznych dotyczących osoby składającej oświadczenie woli a nie z jej sytuacją zewnętrzną. Rozróżnił też obydwa wypadki, w których stany takie mogą wystąpić - to znaczy etap podejmowania decyzji oraz etap wyrażania woli. Przyjęta interpretacja jest ugruntowana w orzecznictwie, w którym podkreśla się, że w art. 82 zd. drugie k.c. przyczyny wyłączające świadomość i swobodę wskazane zostały tylko przykładowo, ponieważ nieważność złożonego oświadczenia woli wywołuje stan wyłączający świadomość oraz stan wyłączający swobodę podejmowania decyzji i wyrażania woli niezależnie od jego przyczyny („z jakichkolwiek powodów”). Stan wyłączający świadomość rozumieć należy jako brak rozeznania, niemożność rozumienia zachowań własnych i cudzych, niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Z kolei stan wyłączający swobodę podjęcia lub wyrażenia woli polega na tym, że osoba podejmująca decyzję i wyrażająca ją na zewnątrz z przyczyn wewnętrznych jest zafiksowana na określonym rozwiązaniu i - mimo świadomości istnienia innych i to być może bardziej odpowiadających jej możliwości nie może pokonać wewnętrznego przymusu postąpienia w określony sposób. Zwraca się też uwagę na to, że ze względu na wewnętrzny charakter ograniczeń niekiedy płynne i trudne do uchwycenia jest wyznaczenie granicy pomiędzy stanem wyłączającym świadome powzięcie decyzji a stanem wyłączającym jej swobodne powzięcie i wyrażenie woli (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2006 r., IV CSK 7/05, Lex 180191 oraz z dnia 27 lipca 2010 r., II CK 147/10, Lex nr 621139).

Sądy orzekające w niniejszej sprawie dostrzegły podstawową wątpliwość, która się w niej pojawiła, wymagającą odpowiedzi na pytanie, czy w wypadku nałożenia się na siebie przyczyn zewnętrznych i wewnętrznych art. 82 k.c. może znaleźć zastosowanie i wątpliwości te rozstrzygnął uznając, że jeżeli czynniki zewnętrzne bez przyczyn wewnętrznych, tkwiących w stanie zdrowia fizycznego i psychicznego osoby składającej oświadczenie woli nie doprowadziłyby do wyłączenia świadomości lub swobody przy formułowania tego oświadczenia, to znaczy, że przesłanki z art. 82 k.c. zostały spełnione. Taki kierunek wykładni uznać należy za prawidłowy. Stan wewnętrzny nie jest procesem oddzielnym od zdarzeń zewnętrznych, zaś charakter przyczyny, która spowodowała wewnętrzne zakłócenie, w dalszym rezultacie prowadzące do wyłączenia możliwości świadomego albo swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli jest obojętny w świetle art. 82 zd. pierwsze k.c. Zakłócenie i osłabienie czynności psychicznych w zakresie poznawczym, decyzyjnym czy wreszcie komunikacyjnym może zostać spotęgowane zdarzeniami zewnętrznymi do takiego poziomu, który spełni przesłanki art. 82 k.c. w obu możliwych zakresach. W takim wypadku zachodzą podstawy do stwierdzenia nieważności złożonego oświadczenia (por. np. powołany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2010 r., II CK 147/10, w którym za taki stan uznany został szok, jakim dla uczestnika czynności notarialnej stała się treść przedstawionego mu do podpisu dokumentu). Jeżeli natomiast decydujące znaczenie będą miały czynniki zewnętrzne zakłócające swobodę, bądź wiedzę składającego oświadczenie o istotnych okolicznościach, natomiast funkcje poznawcze nie doznają zaburzenia wyłączającego rozumienie lub zdolność podejmowania decyzji, to wówczas przesłanki z art. 82 k.c. nie wystąpią. Oznacza to, że w wypadku zbiegu czynników wewnętrznych i zewnętrznych zakłócających świadomość co do okoliczności podejmowanej decyzji i/lub swobody przedstawiania swojego stanowiska decyduje ten czynnik, który miał znaczenie zasadnicze. Zastosowanie lub niezastosowanie tego przepisu zależy od okoliczności faktycznych, do których należy ustalenie stanu świadomości i zdolności do kierowania swoim postępowaniem przez osobę składającą oświadczenie. Sąd Apelacyjny ustalił, że w momencie złożenia oświadczenia woli E. R. nie miała możliwości rozumienia podejmowanych decyzji i

wynikających z tego konsekwencji ani możliwości kierowania swoim postępowaniem. Artykuł 82 k.c. został więc wyłożony i zastosowany prawidłowo.

Sąd Apelacyjny nie dopuścił się również błędnej wykładni art. 5 k.c. Przepis ten nie może mieć znaczenia przy ocenie czy czynność prawna jest nieważna, ponieważ z powołaniem się na zasady współżycia społecznego nie można podważać, ani modyfikować wyraźnych dyspozycji przepisów prawnych, które przewidują sankcję bezwzględnej nieważności czynności prawnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1987 r., III CRN 265/87, OSNC 1989/5/80, z dnia 6 stycznia 2000 r., I CKN 1361/98, Lex nr 52374 oraz postanowienie tego Sądu z dnia 9 grudnia 2010 r., IV CSK 248/10, OSNC-ZD 2011/2/49). Dopuszczalne jest natomiast kontrolowanie w świetle kryteriów z art. 5 k.c. roszczeń powstałych w związku z nieważnością umowy. Takich roszczeń jednak niniejsza sprawa nie dotyczy.

Wobec prawidłowości stanowiska Sądu Apelacyjnego o wystąpieniu podstaw z art. 82 k.c. uzasadniających stwierdzenie nieważności spornej umowy sprzedaży, bezprzedmiotowe jest rozważanie ewentualnych innych podstaw nieważności tej umowy, wymagających wstępnego założenia, że oświadczenia woli małżonków R. wyrażone zostały świadomie i swobodnie.

Z przytoczonych względów skarga kasacyjna pozwanego podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

jw

kc